

***Sygn. akt IX Ka 210/17***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 7 września 2017 roku***

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Polak (spr.)

Sędziowie: SSO Jarosław Sobierajski

SSO Barbara Plewińska

Protokolant: stażysta Mateusz Holec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń-Wschód w Toruniu Andrzeja Paliwody

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 roku

sprawy ***D. Ł., oskarżonego z art. 65 § 1 kks, art. 270 § 1 kk***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 24 listopada 2016 roku sygn. akt VIII K 1377/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 390 (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej za II instancję i obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

***Sygn. akt IX Ka 210/17***

## UZASADNIENIE

***D. Ł.*** został oskarżony o to, że:

1. w dniu 18 lutego 2016 r. w miejscowości L. na terenie posesji nr (...) przewoził samochodem osobowym marki H. (...) nr rej. (...) wyroby tytoniowe bez polskich znaków skarbowych akcyzy w postaci worka jutowego z zawartością krajanki tytoniu o wadze 15,16 kg oraz kartonu z zawartością 240 paczek papierosów marki M., przez co naraził podatek akcyzowy na uszczuplenie w łącznej kwocie 18.607 zł,

***tj. o czyn z art. 65 § 1 k.k.s.,***

2. w dniu 19 lutego 2016 r. w T. przy ul. (...) przekazał M. M. (1) w celu użycia za autentyczną podrobioną umowę sprzedaży samochodu osobowego marki H. (...) nr rej. (...), sygnowaną datą sprzedaży na 10 października 2015 r. i podpisem M. M. (2),

***tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.***

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt VIII K 1377/16 Sąd Rejonowy w Toruniu uznał oskarżonego D. Ł. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że stanowił on przestępstwo skarbowe z art. 65 § 1 i 3 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 3 k.k.s. wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 65 zł. Ponadto uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego

mu w pkt 2 aktu oskarżenia tj. występku z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 20 zł.

Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. połączył orzeczone kary i w ich miejsce wymierzył karę łączną 60 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w wysokości 65 zł.

Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił D. Ł. dowód rzeczowy w postaci samochodu osobowego H. (...) nr rej. (...), zapisany po numerem bieżącym (...)Księgi Dowodów Rzeczowych Sądu Rejonowego w T. (...).

Uznając, że dowody rzeczowe w postaci 2 wymazów DNA, 2 śladów linii papilarnych oraz słoika z zawartością stanowiący w istocie ślady w rozumieniu art. 192a § 1 k.p.k., na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. orzekł o ich zniszczeniu.

Na podstawie art. 30 § 2 k.k.s. w zw. z art. 31 § 6 k.k.s. orzekł od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci: worka jutowego z zawartością tytoniu, 240 paczek papierosów marki M., 180 paczek papierosów marki (...), 80 paczek G. (...) i 30 paczek papierosów marki a. (...), zapisanych pod numerem bieżącym(...)Księgi Dowodów Rzeczowych Sądu Rejonowego w T. (...).

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 390 zł tytułem opłaty karnej oraz kwotę 877,01 zł tytułem wydatków postępowania.

Obrońca oskarżonego wywiódł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości na jego korzyść i zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.: art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz bezpodstawnej odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania przygotowawczego oraz art. 410 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Ponadto apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu że oskarżony popełnił czyny opisane w akcie oskarżenia w sytuacji, gdy ich nie dokonał.

Wniósł on o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. zarówno art. 5 § 2 k.p.k. wyrażającego zasadę in dubio pro reo, jak i art. 7 k.p.k. regulującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Trzeba przy tym wyjaśnić, iż nie ma racji bytu zarzut naruszenia obu powyższych regulacji, gdyż art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, więc sprzeczne z racjonalnością jest jednoczesne zarzucanie obrazy obu tych przepisów. Jeśli skarżący kwestionuje ocenę dowodów, to takiej sytuacji nie dotyczy art. 5 § 2 k.p.k., tylko art. 7 k.p.k. Gdy zaś oceny tej nie kwestionuje, a podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, zarzucając, że sąd nie rozstrzygnął wątpliwości na korzyść oskarżonego, albo że takich wątpliwości nie powziął, choć po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia wersji zdarzenia dla niego korzystnej, to wówczas powinien postawić wyłącznie zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Gdy kwestionuje się ocenę dowodów poprzedzającą ustalenia faktyczne i jednocześnie zarzuca się tej ocenie dowolność, dążąc do wykazania przez to wątpliwości wymagających rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonych, to rozważeniu podlega najpierw naruszenie art. 7 k.p.k., zaś obraza art. 5 § 2 k.p.k. dopiero w razie trafności poprzedniego zarzutu (wyrok SA w Krakowie z dnia 10 lutego 2016 r., II AKa 298/15, Legalis nr 1576157).

Z argumentacji Sądu meriti nie wynika, aby dostrzegł niedające się usunąć wątpliwości, których nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego. Ponadto pojęcie to ma charakter obiektywny i nie wiąże się w żaden sposób z subiektywną oceną skarżącego w tym zakresie. Apelujący jedynie w sposób ogólnikowy sformułował zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.

nie precyzując jednak, jakich to wątpliwości konkretnie Sąd I instancji nie uwzględnił na korzyść oskarżonego. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, w sytuacji gdy sąd rozstrzygając wątpliwości, daje wiarę tej bądź innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a jedynie o korzystaniu przez orzekający sąd z jednej ze swoich podstawowych prerogatyw - swobodnej oceny dowodów (wyrok SA w Łodzi z dnia 25 października 2016 r. II AKa 166/16, Legalis nr 1576824).

W ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób podzielić wyżej zaprezentowanej argumentacji obrońcy oskarżonego odnoszącej się do naruszenia art. 7 k.p.k., polegającego na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego bez uwzględnienia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz bezpodstawnej odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dostrzegając przy tym rozbieżność wyjaśnień oskarżonego złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i tych w trakcie postępowania sądowego, ostatecznie przyznając walor wiarygodności tym ostatnim, co należy uznać za prawidłowe.

W toku dochodzenia oskarżony nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i utrzymywał, że był użytkownikiem samochodu marki H. (...) o nr rej. (...), jednocześnie wskazując, że kluczyki leżały w umówionym miejscu i każdy mógł go użytkować. Ponadto wskazał, że w miejscowości L. istnieje taka zasada, że jeżeli samochód był postawiony w określonym miejscu i ma na kole kluczyki, to każdy może nim jeździć, jedynie uzupełniając samodzielnie paliwo w zależności od potrzeb. W ocenie Sądu Odwoławczego wyjaśnienia te mają jedynie charakter naiwnego i lakonicznego tłumaczenia się, co nie przystaje do rzeczywistości i jawi się jako czysta abstrakcja. Przeczy to zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Nie wydaje się realne, aby w jakimkolwiek miejscu panował wśród mieszkańców zwyczaj powszechnego używania samochodu niestanowiącego ich własności, którego miejsce przechowywania kluczy jest wszystkim dobrze znane. Jest to wysoce nieprawdopodobne i stanowiło nieudolną próbę przerzucenia odpowiedzialności oskarżonego na inne osoby, przy czym należy wskazać, iż oskarżony wypowiadał się bardzo ogólnikowo i enigmatycznie, nie będąc j w stanie wskazać konkretnych osób, które oprócz niego miały również korzystać z tego pojazdu. Wersja przez niego zaprezentowana była wewnętrznie niespójna i kłóciła się z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, z którego wynikało, iż użytkował pojazd marki H. (...) o nr rej. (...), a co za tym idzie w dniu 18 lutego 2016 r. przewoził nim wyroby tytoniowe bez znaku akcyzy oraz posłużył się podrobioną umową sprzedaży tegoż samochodu. Powyższe zostało potwierdzone przez świadków K. P. i A. A., którzy wykryli wyroby tytoniowe pozbawione akcyzy w samochodzie użytkowanym przez oskarżonego. Zeznania wymienionych osób bez wątpienia zasługiwały na wiarę. Ponadto na uwagę w tym kontekście zasługują ślady linii papilarnych D. Ł., odnalezione na paczce papierosów, znajdującej się w samochodzie. Co do popełnienia drugiego z zarzucanych czynów – przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. – o sprawstwie i winie oskarżonego świadczą zeznania świadków M. M. (1), H. D., M. Ł., a w szczególności R. M., czyli siostry zmarłego M. M. (2), która zaprzeczyła, aby podpis złożony na umowie sprzedaży samochodu marki H. (...) należał do jej brata, wobec czego oskarżony posłużył się podrobionym dokumentem w postaci umowy sprzedaży. W świetle powyższego nie znajduje pokrycia zarzut braku dowodów, które układałyby się w logiczny łańcuch faktów i wydarzeń, ponieważ zebrany w sprawie materiał dowodowy świadczy o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanych mu czynów.

Wyżej wskazaną wersję oskarżony potwierdził dopiero na etapie postępowania sądowego, kiedy przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, składając w tym zakresie dość pobieżne wyjaśnienia, jednak zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co Sąd I instancji słusznie uznał za wiarygodne. Nieprzekonująca jest argumentacja obrońcy oskarżonego, iż powyższa okoliczność była wynikiem problemów rodzinnych i alkoholowych, co istotnie wpłynęło na jego zachowanie i postępowanie w trakcie rozprawy. Nie należy się z tym zgodzić, ponieważ oskarżony dokonał tego dobrowolnie i spontanicznie – decyzja co do przyznania się do winy była zależna tylko od niego i nie zostało to w żaden sposób wymuszone. Ponadto z analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby leczył się on psychiatrycznie i nie zachodziła obawa co do jego poczytalności. Sąd I instancji nie dysponował żadnym sygnałem wskazującym na istnienie wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, zatem brak było podstaw do powołania dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Oskarżonego na rozprawie reprezentował obrońca,

w związku z czym korzystał on z pomocy fachowej i trudno uznać, że w sposób niezgodny z rzeczywistością przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Ponadto trzeba również podkreślić, iż obraza art. 410 k.p.k. - co zarzucał w treści apelacji obrońca oskarżonego - zachodzi wtedy, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, nieodpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji tegoż przepisu. Inną rzeczą jest prawidłowość oceny materiału dowodowego, a czym innym jest dokonanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 22 stycznia 2015 r. II AKa 424/14, Legalis nr 1213491; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2016 r. II KK 140/16, Legalis nr 1469218). Wbrew powyższemu zarzutom, postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie, rzetelnie i w sposób wysoce staranny, zaś zawarta w apelacji argumentacja sprowadzała się do nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Koncentrowała się na odmiennej ocenie materiału dowodowego prowadzącej do stwierdzenia, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów, lecz argumenty zaprezentowane w apelacji okazały się nieuzasadnione. Ustalenia Sądu orzekającego i staranna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie nie naruszają wymogów z art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd meriti jest rzetelna i rozsądna, a Sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów, zaniechań i uchybień. Uwzględnia ona przede wszystkim przesłanki wynikające z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych ani faktycznych. Sąd I instancji poddał zatem zgromadzone dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków i dowody z dokumentów, należytej ocenie mieszczącej się w granicach uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Nadto przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (wyrok SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2016 r., II AKa 420/16, Legalis nr 1564535).

Wobec powyższego, jeśli Sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest również podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych, iż oskarżony dopuścił się popełnienia obu zarzucanych mu czynów. Należy przypomnieć, że błąd w ustaleniach faktycznych, to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd braku), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (tzw. błąd dowolności). Drugie z uchybień może być wynikiem braku logicznego rozumowania, niezasadnym pominięciu przy wyrokowaniu niektórych z ujawnionych dowodów lub też dania wiary dowodom nieprzekonującym (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 grudnia 2012 r., II AKa 364/12, Legalis nr 745773). W ocenie Sądu Odwoławczego żadna z powyższych okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie, a samo zakwestionowanie stanowiska sądu I instancji, polemika z jego ustaleniami i przedstawienie odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, co do których prawidłowości Sąd nie ma wątpliwości.

Należy również wskazać, iż obrońca oskarżonego w toku rozprawy apelacyjnej podnosił, że w innej sprawie dotyczącej zarzutu posiadania tytoniu na terenie firmy i w samochodzie firmowym zapadł wyrok uniewinniający, a są to czyny z tego samego okresu. Należy wskazać, iż była to sprawa odrębna i nie mająca wpływu na tok niniejszego procesu. Nie można wywodzić, iż skoro oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu innych czynów ze zbliżonego okresu, to czynu zarzucanego mu w niniejszej sprawie również nie popełnił, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie odmiennych niż Sąd meriti ustaleń w zakresie sprawstwa.

Odnosząc się do orzeczenia o karze należy wskazać, iż wymierzone za przypisany oskarżonemu czyn kary jednostkowe oraz orzeczona w ich miejsce kara łączna 60 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki za równoważną kwocie 65 zł, są w ocenie Sądu Odwoławczego trafne i adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynów. Ukształtowane została dyrektywami wymiaru kary z art. 53 k.k., przy uwzględnieniu

zarówno okoliczności łagodzących, jak i obciążających – dotychczasowa niekaralność, przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień.

Nie budzą również wątpliwości orzeczenie o zniszczeniu śladów, przypadku poprzez zniszczenie wyrobów tytoniowych oraz zwrócenia pojazdu marki H. (...) oskarżonemu, co było zasadne i zgodne z obowiązującymi przepisami.

Również rozstrzygnięcie o kosztach zostało dostosowane do możliwości finansowych oskarżonego oraz jego sytuacji rodzinnej.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego należało utrzymać go w mocy.

W oparciu o art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 390 zł tytułem opłaty sądowej za II instancję oraz obciążył go wydatkami postępowania uznając, że sytuacja materialna i rodzinna pozwala oskarżonemu na ich uiszczenie, nie stanowiąc dla niego uciążliwości.